

Ej, patrzę w twoje oczy i wszystko widzę w nich naraz
Zawsze bym odpowiedź znalazł, życiu płacę haracz
Myślę co ja odpierdalam, po co się starać ?
Co ty nie masz co robić, tylko na podkładach gadać ?
Widzisz nie mam, jak mniemam rap mnie wjechał
A Ciebie jak byłeś w opałach kolega sprzedawał
Dlatego w tych kawałkach nie ma tego, przestań
Przecież to Twoja sprawa, ja Ciebie i jego nie znam
Parę prawd z życia, W tekstach je przemycam
Przekaz jest tam, gdzie nikt nie chce znaleźć go zazwyczaj
I teraz tajemnica poliszynela
Na grubo w tych numerach idzie z was szydera
Najprawdziwsi, w wąskich majtkach wyścig
Spięło wam jajka, mi się kajdan majta
Jak myślisz co czuję, jak tydzień za dniem
Wpisujesz - moja płyta kropka peel (.pl)

Parę wersów, z ręką na sercu
Gdzie piękno tej muzyki staje z Tobą versus
Lubisz te limeryki, tych poetów ze skwerku ? ej
Nie ufaj temu ściierwu, się nie denerwuj weź
36 a od 96' w tym
Jestem pewien to jest fresh w tym gdzie jesteśmy
I gdzie jest festyn ? Popatrz mi w teksty
Każdy Tede sceptyk przyzna, że coś jest w tym
Patrzysz ? Jak coś kumas to jak bakszysz dla mnie
Wyszedłem poza Nastukafszty dawniej
I kurwa glam jest, skumaj to chamie
A ty posłuchaj mnie dokładnie kochanie
Bo każde nagranie to w jakimś stanie zapis jest
Czasem nie trafiasz w fotografię idealnie fest
Ja stale ostrze byś mógł dalej dostrzec, więc
Dalej to dotrze, wiem. Patrz dobrze, ej

Traktowali mnie jak króla za oldschool'a lecz
Chłopaki lubią jak im szmula zamula w tle
Kawałki, które niosą prawdy jak kijem w ryj
Moje kawałki są chujem z napisem - ssij
Doprawdy nie wiem co ich tak rusza w tym
Te prawdy nieme, co dawno nie mówią nic
Są wyświechtane jak te baggy jeans przy airmachach
Ej, oni łykają to jak tanie lekarstwa
Coś ci nie idzie dumanie tumanie, mam zdanie
Ciągłe jara mnie pisanie, a ich ssanie
I weź to przesłanie i im zanieś
Kiedyś rano wstaniesz i stanie się zamieć
Żeby mieć pojęcie i żeby móc oceniać to kup i posłuchaj
Kupuję w chuj badziewia
Wiem, który jest król podziemia, wiem co trzeba
Wiem, że mój rap dojrzewa. Oo...